

Sygn. akt III Ca 803/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Sędzia SO Paweł Poręba (sprawozdawca)

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. C.

przeciwko R. C. (1)

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 18 września 2018r., sygn. akt III RC 9/18

1. **oddala apelację,**

2. **przyznaje adw. A. Ż. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

(...) U. K. K. – B.

Sygn. akt III Ca 803/18

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 11 kwietnia 2019 r.

Powód L. C. domagał się uchylenia alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 20 marca 2009 r. w sprawie sygn. akt III RC 479/08 na rzecz syna R. C. (1) w kwocie po 400 zł miesięcznie. Uzasadniając swoje żądanie powód podał, że R. C. (2) otrzymuje rentę socjalną i zasiłek pielęgnacyjny, które są wystarczające do jego kosztów utrzymania. Pozwany jest z zawodu grafikiem komputerowym i może podjąć pracę. Co do swojej sytuacji

pozwany podał, że żyje na pograniczu ubóstwa. Stan zdrowia uniemożliwia mu pracę. Środki jakie otrzymuje po potrąceniu przez komornika zaległych alimentów, nie wystarczają na pokrycie podstawowych potrzeb.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że jest trwale i całkowicie niezdolny do pracy. Ponosi znaczne koszty związane z leczeniem i rehabilitacją. Jego matka nie pracuje, ponosząc całość osobistych starań o zapewnienie mu należytej opieki i pomocy.

Wyrokiem z 18 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo (pkt I) oraz przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. Ż. z Kancelarii Adwokackiej w N. ul. (...) - kwotę 672 zł brutto tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (pkt. II).

Sąd Rejonowy ustalił, że alimenty na rzecz R. C. (1) ustalone zostały wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 20 marca 2009 r. w sprawie sygn. akt III RC 479/08, którym zasądzono od powoda na rzecz pozwanego tytułem alimentów kwoty po 400 zł miesięcznie. W czasie ustalania tych alimentów usprawiedliwione koszty utrzymania R. C. (1) wynosiły około 1000 zł miesięcznie. Matka pozwanego otrzymywała zasiłek opiekuńczy. Tak jak obecnie, opiekowała się pozwanym i trojgiem młodszych, również niepełnosprawnych dzieci. Powód do października 2008 r. pracował jako magazynier. Zarabiał ok. 1126 zł brutto. Następnie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę za porozumieniem stron, nie otrzymywał zasiłku dla bezrobotnych. Dysponował zaświadczeniem lekarskim, z którego wynikało, że z powodu schorzeń kręgosłupa zachodzą przeciwwskazania do wykonywania przez niego ciężkich prac fizycznych. Mieszkał z synem A. C., w tym samym mieszkaniu lokatorskim, w którym obecnie mieszka.

Powód L. C. ma 53 lata. W przeszłości pracował jako malarz i pracownik fizyczny na budowie. Od kilkunastu lat uskarża się na ostre, promieniujące bóle kręgosłupa. Rozpoznano u niego rwę kulszową i zmiany dyskopatyczne kręgosłupa. Pozostaje pod stałą opieką neurologiczną. Powód uskarża się ponadto na bóle żołądka. Okresowo leczy się w poradni psychiatrycznej z powodu depresji.

Od 6 lipca 2017 r. L. C. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Był uprawniony do zasiłku dla bezrobotnych. Po potrąceniu przez komornika egzekwującego zaległe alimenty (L. C. jest zadłużony na ponad 46 000 zł), otrzymywał około 297,84 zł miesięcznie. Korzystał z pomocy społecznej.

W dniu 19 kwietnia 2018 r. L. C. został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy od 22 lutego 2018 r. do 30 września 2018 r. Z uzasadnienia orzeczenia uznającego powoda za osobę częściowo niezdolną do pracy wynika, że z uwagi na upośledzoną funkcję narządu ruchu naruszającą sprawność organizmu w stopniu umiarkowanym o charakterze przewlekłym, okresowo się zaostrzającym, zdolność L. C. do pracy fizycznej jest ograniczona. Istnieje możliwość poprawy stanu zdrowia powoda, co wymaga przeprowadzenia postępowania usprawniającego.

Powód jest uprawniony do renty w wysokości 862,91 zł. Po potrąceniu przez komornika 377,46 zł miesięcznie, świadczenie wypłacane do rąk powoda wynosi 386,18 zł.

L. C. korzysta z pomocy społecznej. Otrzymuje dodatek mieszkaniowy w wysokości 126 zł miesięcznie i dodatek na zakup żywności w wysokości około 300 zł co dwa miesiące. Otrzymuje zasiłek z powodu niepełnosprawności. Do końca 2017 r. zasiłek był wypłacany w wysokości 146 zł miesięcznie. L. C. mieszka sam. W związku z otrzymywanym dofinansowaniem, opłaca czynsz w wysokości 118 zł miesięcznie, prąd 45 zł, gaz 50 zł. Ponosi wydatki na zakup leków w wysokości 50 zł, koszty te są w całości refundowane. W sierpniu 2018 roku powód przebywał w sanatorium. Na środki czystości wydaje 100 zł, na żywność ok. 300 zł miesięcznie.

Pozwany R. C. (2) ma 27 lat. Został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji z uwagi na trwałe schorzenie psychiczne. Jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. Orzeczenie obowiązuje do 31 lipca 2020 r. Wymaga stałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. W załatwianiu wszystkich spraw pozwany korzysta z pomocy matki. W ciągu ostatnich dwóch lat R. C. (2) przez 23 miesiące przebywał w szpitalu. Korzysta z indywidualnego planu wspierająco-aktywizującego. Uczestniczy w warsztatach terapii zajęciowej, w czasie których ma zapewniony jeden gorący posiłek, który jednak rzadko zjada.

Jest w stałym leczeniu poradni psychiatrycznej, alergologicznej, neurologicznej i gastrologicznej. Wymaga stałej psychoterapii i rehabilitacji. Cierpi na astmę oskrzelową, ślinotok, przyjmuje leki wziewne. Mniej więcej dwa lata temu pojawiły się u pozwanego problemy z przyjmowaniem posiłków, w związku z czym konieczne jest obecnie dopilnowywanie, żeby przyjmował posiłki regularnie i w wystarczającej ilości. Ma problemy z poruszaniem się.

R. C. (2) jest uprawniony do renty socjalnej aktualnie wypłacanej w wysokości 878,12 zł miesięcznie oraz zasiłku pielęgnacyjnego. Wysokość zasiłku obecnie wypłacana w kwocie 153 zł miesięcznie, od listopada 2018 r. wzrosła do kwoty 184,12 zł.

Lekarstwa pozwanego kosztują około 220 zł miesięcznie. Pozwany nie otrzymuje refundacji tych kosztów. Pomimo wskazań, R. C. (2) z braku środków nie korzysta z prywatnej rehabilitacji. Co roku jeździ z matką na turnusy rehabilitacyjne. Od 2014 roku nie uzyskuje dofinansowania do tych wyjazdów. Koszt takiego turnusu to około 1500 zł. Wyżywienie pozwanego wymagającego diety wysokobiałkowej, kosztuje około 600 zł miesięcznie. Opłaty za telefon i internet to kwota 55 zł miesięcznie. Roczne wydatki pozwanego na ubranie to 1420 zł. Środki czystości 100 zł. Wydatki np. na wyjazdy na wycieczki 30-40 zł jednorazowo.

R. C. (2) mieszka z matką, jej mężem i trojgiem ich dzieci. Opłaty za mieszkanie czynsz i wodę wynoszą 720 zł miesięcznie, prąd 160 zł miesięcznie.

Matka pozwanego S. S. sprawuje całość osobistych starań związanych z opieką nad pozwanym. Ponosi koszty dowozu pozwanego na warsztaty terapii zajęciowej w wysokości około 100 zł miesięcznie.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy zeznaniom powoda nie dał wiary jedynie w tej części, w jakiej L. C. wyrażał przekonanie, że jest na trwale niezdolny do wykonywania jakiejkolwiek pracy. W ocenie Sądu Rejonowego jest to okoliczność, którą należy wykazywać specjalnie wydawanym na tę okoliczność orzeczeniem, a powód mimo starań takiego oświadczenia nie uzyskał. Sąd Rejonowy stan faktyczny w zakresie zdolności powoda do wykonywania pracy ustalił w oparciu o treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o uznaniu powoda za osobę częściowo niezdolną do pracy, do ściśle określonego terminu, z rokowaniem poprawy stanu zdrowia.

W pozostałym zakresie zeznania powoda oraz zeznania S. S. i R. C. (1) były spójne, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i znajdujące potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach.

Żadna ze stron nie kwestionowała okoliczności wynikających z powołanych dokumentów i akt sprawy III RC 479/08, a wiele z nich strony zajmując stanowisko procesowe i zeznając wprost potwierdziły.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 133 § 1- § 3 k.r. i op. ocenił iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Dziecko jest uprawnione do alimentów od rodziców do momentu, do którego nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i to bez względu na to czy znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 k. r. i op.). Samodzielne utrzymanie oznacza zapewnienie minimum socjalnego zapewniającego zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

Art. 133 § 3 k. r. i op. przewiduje, że rodzice mogą się uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego również wtedy, jeżeli alimenty są połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada należytych starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

W przypadku pozwanego obok kosztów związanych z mieszkaniem, wyżywieniem, ubraniami, w zakres tych kosztów należy wliczyć koszty związane z leczeniem i szeroko pojętą rehabilitacją, czyli również wyjazdami i różnego typu aktywnością, które przyczyniają się do poprawy stanu zdrowia pozwanego.

Koszty te zdaniem Sądu Rejonowego wynoszą nie mniej niż 1440 zł miesięcznie.

Wprawdzie pełnoletnie dziecko powinno podejmować próby samodzielnego utrzymania się, ale tylko wtedy, kiedy jest to możliwe i uzasadnione.

Pozwany ma wyuczony zawód, jednak poczynione w sprawie ustalenia nakazują uznać, że jest on trwale i całkowicie niezdolny do pracy.

Charakter schorzenia pozwanego wskazuje, że jest mało prawdopodobne, że pozwany będzie się w stanie samodzielnie utrzymać w przyszłości.

Sąd Rejonowy podzielił pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 1999 r., III CKN 278/98 (publ. LEX nr 1213493), że obowiązek alimentacyjny tylko wówczas może być uchylony, gdy zostanie wykazane, że dziecko pomimo stwierdzonego inwalidztwa jest w stanie utrzymać się samodzielnie.

Dlatego uzyskiwanie przez dziecko środków z tytułu renty, nie pociąga automatycznie ustania obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na rodzicach, jeżeli środki te nie wystarczają na utrzymanie (tak: wyroku SN z 14 maja 2002 r., V CKN 1032/00, publ. LEX nr 55514).

Usprawiedliwione koszty utrzymania R. C. (1) wynoszą nie mniej niż 1440 zł miesięcznie. Miesięczne dochody uzyskiwane przez niego z tytułu renty i zasiłku pielęgnacyjnego to zaś około 1062,54 zł. W brakującym zakresie R. C. (2) może się zatem domagać pokrycia kosztów swojego utrzymania od rodziców. Ponieważ matka pozwanego nie pracuje, opiekując się pozwanym i trojgiem niepełnosprawnych dzieci, brakującą część środków jest zobowiązany dostarczać powód.

Sąd Rejonowy podkreślił także, iż skoro w pozwie L. C. zawarł jedynie żądanie uchylecia obowiązku alimentacyjnego, to sąd badał jedynie czy spełnione zostały ustawowe przesłanki do uchylecia obowiązku alimentacyjnego. Analiza stanu faktycznego pod kątem przesłanek do obniżenia obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k. r. i op.) wykraczałaby poza żądanie powoda, a sąd nie mógł zasądzić czego innego niż żądał powód, ani nie mógł wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania.

Poza twierdzeniem, że dochody pozwanego pozwalają mu się samodzielnie utrzymać i może pracować, żądanie powoda opierało się także na twierdzeniu, że alimenty są dla niego nadmiernym obciążeniem.

Sąd Rejonowy zważył, iż z uwagi na stan zdrowia pozwanego taki wyjątkowy przypadek nie zachodzi, a powód pomimo stwierdzonych schorzeń, ma nadal obowiązek nałożenia wszelkich starań, by uzyskać środki na utrzymanie pozwanego.

Powód jest częściowo niezdolny do pracy. Nie ma możliwości podejmowania forsownych prac fizycznych, nie jest jednak niezdolny do wykonywania pracy w ogóle. Fakt, że w przeszłości powód był robotnikiem budowlanym i nie ma innych kwalifikacji, nie znaczy, że nie może podjąć żadnej pracy, szczególnie, że ostatnio to rynek poszukuje pracowników, a nie odwrotnie. Może on poszukać zatrudnienia jako stróż czy portier. Zajęcia te nie wymagają siły fizycznej i mogą być wykonywane pomimo ograniczeń w zakresie funkcji ruchowych.

Powód ma bowiem dopiero 53 lata, z orzeczenia lekarza orzecznika wynika ponadto, że dysfunkcje powoda mają szanse ulec poprawie w wyniku rehabilitacji.

W związku ze szczególnym charakterem obowiązku alimentacyjnego obciążającego rodziców względem dzieci, nawet bardzo trudna sytuacja rodziców nie prowadzi automatycznie do jego uchylecia.

Na skutek toczącej się przeciwko powodowi egzekucji zaległych alimentów, wypłacana powodowi co miesiąc kwota jest niska.

Jednocześnie z racji korzystania przez powoda z pomocy społecznej, ponoszone przez powoda koszty utrzymania nie są wysokie.

Ostatecznie w ocenie Sądu Rejonowego zestawienie dochodów powoda i fakt, że ma możliwości ograniczonego zarobkowania, a jest obowiązany możliwości te w pełni wykorzystywać nie zachodzi przyczyna wskazana w art. 133 § 3 k.r. i op.

Wysokość wynagrodzenia adwokata z urzędu Sąd Rejonowy ustalił na podstawie § 4, § 8 i § 10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 poz. 1714).

Wyrok ten zaskarżył apelacją powód w części objętej pkt. I zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. polegające na dokonaniu błędnej oceny przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i braku wszechstronnego rozważenia całości zebranego materiału dowodowego
2. błąd w ustaleniach faktycznych - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj.
 - a. wadliwe ustalenie że pozwany jest całkowicie niezdolny do pracy i wymaga stałej pomocy ze strony innych osób, podczas gdy jego stan wynika tylko i wyłącznie z działania jego matki i ojczyma, którzy w całości są odpowiedzialni za pogorszenie się stanu fizycznego i psychicznego pozwanego,
 - b. wadliwe ustalenie, że powód jest w stanie podjąć pracę pozwalającą mu na utrzymanie siebie oraz regularne uiszczanie zasądzonych alimentów, a po przeprowadzeniu rehabilitacji stan zdrowia powoda może ulec poprawie, podczas gdy lekarz orzecznik ZUS już po przeprowadzeniu rehabilitacji nadal uznał powoda za niezdolnego do pracy,
 - c. wadliwe ustalenie, iż z racji korzystania przez powoda z pomocy społecznej koszty jego utrzymania nie są duże, podczas gdy świadczenie z pomocy społecznej jest wypłacane w symbolicznej wysokości,
 - d. wadliwe ustalenie że sytuacja zdrowotna i materialna powoda pozwalają mu na uiszczanie alimentów w zasądzonej wysokości.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanego.

Dodatkowo wniósł o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z dokumentów dołączonych do apelacji, tj. decyzji MOPS na okoliczność ustalenia pobieranych i przyznanych mu świadczeń (zasiłku celowego na zakup żywności i okresowego z powodu niepełnosprawności), orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 4 października 2018 r. o uznaniu go za częściowo niezdolnego do pracy i skierowań do szpitala.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 11 kwietnia 2019 r. powód przedłożył (k. 178) orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 28 marca 2019 r. o uznaniu go za częściowo niezdolnego do pracy do 30 kwietnia 2020 r. oraz skierowania do szpitala (k. 179-181).

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 11 kwietnia 2019 r. powód podtrzymał apelację (k. 182 od 00:02:10).

Pełnomocnik pozwanego wniósł (k. 182/2 od 00:04:32) o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jego rzecz nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wyprowadzone z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

W ocenie Sądu Okręgowego, za bezzasadne należało uznać zarzuty apelacji związane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Powołany przepis stanowi, że sąd ma obowiązek rozważyć wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody z uwzględnieniem okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Swobodna ocena w tym zakresie polega na logicznym powiązaniu ujawnionych w postępowaniu faktów w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Strona kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd powyższych reguł. Zarzut ten nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu stanu faktycznego ustalonego przez skarżącego na podstawie własnej oceny dowodów.

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga zaś wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sędzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Stąd inicjatywa dowodowa należała do stron postępowania, a strony doskonale wiedziały jakie okoliczności podlegają dowodzeniu.

Przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Z ustaleń Sądu Rejonowego jednoznacznie wynika, że pozwany z uwagi na niepełnosprawność (chorobę psychiczną) jakichkolwiek możliwości zarobkowych aktualnie nie posiada.

Nie mogą zostać uznane za skuteczne zarzuty apelacji sprowadzające się do twierdzenia, iż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zarzut taki może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez Sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy, co jak już wskazano, w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

W konsekwencji bezzasadny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych

W apelacji skarżący nie zaprezentował żadnych argumentów jurystycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie tych kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych Sądu I instancji.

Nie wskazał przy tym powód jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Rejonowego.

Samo zaś twierdzenie strony – co już wyżej podkreślono - o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (tak: . wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, publ. LEX nr 1223454).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności).

Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania.

Istotnym jest przy tym - podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych - wskazanie konkretnych uchybień Sądu I instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd I instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych.

Takich uchybień w postępowaniu Sądu I instancji skarżący nie zdołał zaś skutecznie wykazać.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, które odpowiada dyspozycji z art. 328 § 2 k.p.c. ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w tym zakresie są skrupulatne i wnikliwe.

Sąd I instancji szczegółowo opisał sytuację majątkową i życiową powoda oraz pozwanego i jego matki .

Następnie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny ustalonych faktów.

Stąd odmienne twierdzenia skarżącego w apelacji są niczym nie popartą polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Nie można zgodzić się z zarzutem pozwanego, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów w tym zakresie nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego.

Sytuacja życiowa powoda, pozwanego i jego ich matki została bowiem ustalano w sposób należyty.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację w okolicznościach niniejszej sprawy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż nie można przyjąć, aby pozwany z uwagi na stan zdrowia psychicznego i fizycznego był w stanie utrzymać się samodzielnie.

Podobnie w świetle przedłożonych przez powoda orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS, w tym orzeczenia przedłożonego na rozprawie apelacyjnej (k. 178) nie można uznać, że powód jest osobą niezdolną do pracy. Orzeczenie z 28 marca 2019 r. wskazuje, iż powód jest częściowo niezdolny do pracy do 30 kwietnia 2020 r.

Stąd nadal aktualna jest ocena poczyniona przez Sąd Rejonowy, że może on wykonywać lekkie prace np. stróża czy portiera.

Podkreślić zaś trzeba, że jedynie dokonanie pozytywnych ustaleń w zakresie samodzielnego utrzymania się przez pozwanego lub dokonanie pozytywnych ustaleń iż alimenty byłyby połączone z nadmiernym uszczerbkiem dla powoda mogłyby skutkować uwzględnieniem powództwa i orzeczeniem o uchyleniu obowiązku alimentacyjnego na podstawie art. 133 § 3 k.r. i op.

Okoliczności te nie zostały jednak przez powoda w najmniejszym stopniu wykazane.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny nie jest typowy – pozwany aktualnie choć jest już pełnoletni i nie uczy to jednak obiektywnie nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Powód nie wykazał, by pozwany posiadał kwalifikacje, które mogłyby zagwarantować, że będzie mógł podjąć pracę, z której uzyska środki wystarczające na utrzymanie. Podobnie nie wykazał, aby pozwany posiadał dochody i majątek, które wystarczają na jego utrzymanie. Z racji choroby psychicznej nie można zatem skutecznie zarzucić pozwanemu, że nie dokłada on należytych starań w celu samodzielnego utrzymania się.

Gołosłowne i nie mające znaczenia są twierdzenia apelacji jakoby to wyłącznie działania matki pozwanego i ojczyma doprowadziły do aktualnej kondycji psychicznej pozwanego i miały wpływ na pogorszenie jego stanu fizycznego.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, że aktualna sytuacja zdrowotna i materialna powoda nie pozwalają na uchylenie obowiązku alimentacyjnego względem pozwanego.

Obowiązek alimentacyjny powoda względem syna opiera się zaś na pokrewieństwie, stąd ma znacznie szerszy zakres.

Dlatego nie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

Tym samym należało uznać, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 133 § 3 k.r. i op. oraz art. 138 k.r. i op. a wywiedzione w tym zakresie zarzuty są chybione i nie mogą odnieść zamierzonego rezultatu.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1 sentencji i oddalił apelację.

Na marginesie należy dodać, iż stosownie do treści art. 138 k.r. i op. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego (uchylenia obowiązku alimentacyjnego lub obniżenia alimentów, albo podniesienia alimentów).

W realiach stron niniejszego postępowania w świetle ustalonych w sprawie faktów w grę mogła by zatem wchodzić kwestia obniżenia alimentów powoda względem pozwanego.

Pamiętać jednak trzeba – co słusznie podkreślił Sąd Rejonowy – iż między uchyleniem obowiązku alimentacyjnego a obniżeniem alimentów zachodzi istotna różnica, a sąd jest zaś związany żądaniem i nie może orzekać co do przedmiotu który nie był objęty żądaniem. Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c., Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Nie ulega zatem wątpliwości, że powołany przepis wprowadza zasadę rządzącą rozstrzyganiem spraw w procesie cywilnym, polegającą na tym, że zakres wyrokowania określony jest żądaniem powoda. Żądanie powoda - zarówno samo żądanie, jak i uzasadniające je okoliczności faktyczne - wyrażone jest w procesie po raz pierwszy w pozwie (art. 187 § 1 k.p.c.), stanowiąc jego treść. Sąd jest związany zarówno samym żądaniem pozwu, jak i jego podstawą faktyczną. Sąd nie może zatem zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (zob. m. in. wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 r., I PK 95/11, MoP 2012, nr 3, s. 114; wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, L.).

Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie.

Ponadto art. 321 § 1 k.p.c. zakazuje zasądzać nie tylko więcej, niż powód żąda, lecz nie pozwala również wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzać coś innego, niż strona żądała.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód jasno określili w petitum pozwu żądanie. Domagał się bowiem jedynie uchylenia obowiązku alimentacyjnego a nie zgłosił żądania obniżenia alimentów.

Powód powinien rozważyć - z racji ustalonych w sprawie faktów co do sytuacji życiowej stron – wniesienie powództwa o obniżenie alimentów z powołaniem na zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r. op. Wymagać to jednak będzie - jak zaznaczono - wytoczenia nowego powództwa o takiej treści.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 2 sentencji na podstawie

Koszty zastępstwa prawnego pozwanych wynoszą 300 zł (50 % 600 zł) i podatek Vat na podstawie § 5 pkt. 4 w zw. z § 2, § 4, § 8 pkt. 3 i § 16 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 18) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

(...)